

Znów pora na Topora

Piotr Grobliński: - Spektakl „Toporem w serce” wraca na afisz...

Mariusz Ostrowski: - Dokładnie 10 lat po premierze, w trochę innej formie i w innym miejscu. Kiedyś był to monodram, teraz - muzyczne show. W Teatrze Jaracza grałem w kameralnej sali, w której przy tym rodzaju muzyki akustyk musiał dokonywać cudów, by przedstawienie nagłośnić. Teraz w budynku dawnej elektrowni w Manufakturze mamy większą przestrzeń, kostiumy, światła, zatrudniłem też swoich studentów z Akademii Muzycznej, żeby się otarli o profesjonalną produkcję. Będą śpiewy w chórkach, układy choreograficzne. Ja jestem głównym wykonawcą, ale zrobiliśmy nowe aranżacje, które pozwolą wykorzystać talenty wokalne studentów. Wszyscy będziemy w oryginalnych kostiumach zaprojektowanych przez Martynę Marię Janiec z ASP, dla której będzie to obrona dyplomu. Choreografię przygotował Witek Jurewicz. Nieoczekiwanie z małej rzeczy zrobiło się duże wydarzenie. Początkowo to miało być czterech muzyków i ja. Ale gdy zobaczyłem tę genialną przestrzeń, powiedziałem sobie: muszę to wykorzystać.

Zaśpiewasz te same piosenki, a co z pokazaną historią?

- Akcja jest ta sama, podstawą jest „Chimeryczny lokator” Rolanda Topora. Główny motyw rozszczepienia osobowości człowieka pozostał, natomiast forma tekstu, sposób zwracania się do publiczności - to się zmieniło.

Jest w przedstawieniu element improwizacji?

- O tak, w zależności od tego, jacy ludzie przyjdą i jak będą reagować, będziemy trochę modyfikować przebieg spektaklu. Ludzie mogą słuchać, rozmawiać, pić piwo w barze - mogą robić, co chcą. My będziemy pracować światłem, muzyką, słowem, by nie zgubić ich uwagi. Całość potrwa trochę ponad godzinę - nie chcemy nikogo zamykać. Wierzę w naszą muzykę, której autorem jest Krzysztof Baranowski, słucham jej na okrągło [...]

"Toporem w serce" w wersji koncertowej będzie można zobaczyć 23 marca w klubie OHM (Manufaktura) w Łodzi.

Artykuł pochodzi z marcowego "Kalejdoskopu", którego temat przewodni to: "Rewolucja wysniona / rewolucja możliwa". Pismo dostępne jest w kioskach Ruchu, Garmond-Press, Kolportera, salonach Empik i w recepcji Łódzkiego Domu Kultury.